

Dolnośląska Grupa Literacka NURT

powstała przy Miejskim Domu Kultury w Lubaniu w 2006 r. i w formule grupy nieformalnej działa do dziś. Pomysłodawcą klubu był ówczesny dyrektor MDK, Kazimierz Kiljan, autor wielu tomików wierszy i powieści. Kiljan był przez osiem lat szefem grupy i działa w niej do dziś. Obecnie szefową grupy jest Krystyna Sławińska działająca w grupie od początku.

Na comiesięcznych spotkaniach spotyka się zwykle ok. 15-20 osób, a od 2006 r. "przewinęło się" przez grupę około 50 twórców. Spotkania służą prezentacji utworów oraz organizowaniu wspólnych przedsięwzięć, wyjazdów, wydarzeń. Z pomocą MDK i Miasta Lubań wydawano almanachy z utworami uczestników spotkań: *Ślady czasu* (2007), *Witraże słów* (2008), *U schyłku dnia* (2011), *Zródło życia* (2013) i *A miało być o wiosnie* (2015), kolejny tom ukaze się na początku 2019 r.

W sali kominkowej restauracji *Motel Łużycki* cyklicznie organizowane są spotkania pn. *Słowem otwarty wtorek*, czyli wieczory autorskie wybranego członka grupy połączone z niespodzianką muzyczną, którą są zwykle występy miejscowych muzyków, piosenkarzy, zespołów muzycznych i folklorystycznych. Organizowane są również tzw. zebrania wyjazdowe Nurtu w pobliskich miejscowościach, w świetlicach, bibliotekach i ośrodkach kultury.

NURT sięga po pieniądze z zewnątrz składając wnioski dla grup nieformalnych, dzięki czemu zrealizowano projekt *Krajobrazy znad Kwisy – dwudniowy plener literacki* podsumowany wydaniem tomiku pokonkursowego. Zrealizowano dwa projekty, których rezultatem było wydanie kalendarzy literackich, oraz projekt *Niepodległa na dotknięcie słowa* (wspólnie ze Stowarzyszeniem Literackim *W Cieniu Lipy Czarnoleskiej* z Jeleniej Góry).

Wielu członków grupy może pochwalić się własnym dorobkiem wydawniczym oraz nagrodami w konkursach literackich.

Najważniejszym zadaniem NURTu jest integracja środowiska osób piszących i czytających, a także inspiracja do poszukiwań twórczych i doskonalenie warsztatu, ale nie bez znaczenia jest aspekt towarzyski – przez niemal 13 lat zadzierzgnęły się między członkami grupy głębokie przyjaźnie i to chyba dzięki cieplej atmosferze NURT przyciąga ludzi; przyjeżdżają poeci i pisarze z Wrocławia, Legnicy, Zgorzelca, Bolesławca, Gryfowa Śląskiego, Zawidowa, Bogatyni, Tomisławia, Jeleniej Góry, a nawet z lubuskiego Żagania.